



**Magiczny
Kraków**

Uczymy samodzielności

2020-03-20

O szkolnictwie specjalnym z Jarosławem Statkiem, dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 im. Jana Matejki w Krakowie, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Na początek rozprawmy się z tezą, że do szkół innych niż ogólnokształcące idą mniej zdolni uczniowie.

Jarosław Statek: Niestety, taki jest stereotyp. To pokłosie działań z pierwszych lat XXI w., kiedy próbowano kreować tezę, iż liceum ogólnokształcące i matura to jedyny słuszny wybór dla młodych ludzi. Tymczasem nauki zawodu nie podejmują się osoby mniej zdolne, ale uczniowie, którzy mają smykałkę do pewnych prac. To oczywiście w żaden sposób nie zamyka im drogi do dalszej edukacji, nawet jeśli chodzi o studia wyższe, a przy tym zyskują zawód. Obecnie dobry fachowiec jest bardzo pożądanym na rynku pracy, bo przecież ciągle brakuje nam wykwalifikowanych specjalistów. To z kolei przekłada się na zdobycie samodzielności finansowej.

Pan reprezentuje szkołę specjalną, w której uczą się m.in. osoby mające orzeczenie o niepełnosprawności.

I dla nich to jest naprawdę właściwe miejsce do nauki. Nasza szkoła to też forma rehabilitacji społecznej. Przede wszystkim uczymy, jaka jest wartość pracy. A jeśli do tego nasi uczniowie poradzą sobie na wolnym rynku pracy, to dla nas jest to powód do zadowolenia. Kształcimy na tych samych zasadach co masowe szkoły branżowe. Nasi uczniowie zdają ten sam egzamin i uzyskują takie same kwalifikacje. Dodatkowym atutem jest jednak to, że mamy komfortowe warunki pracy z uczniem: klasy są kilkuosobowe, a młodzież ma nieograniczony dostęp do pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Zapewniamy też doświadczony zespół fachowców i dobrze wyposażone pracownie zawodowe. Stale modernizujemy naszą bazę dydaktyczną, aby nadążyć za potrzebami nowoczesnych technologii i rynku pracy.

Jakie jest główne zadanie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego?

Kładziemy nacisk na kształcenie umiejętności zawodowych. Zadaniem branżowej szkoły specjalnej jest przygotowanie młodych ludzi do samodzielności na otwartym rynku pracy. Chcemy im dać wędkę, a nie rybę. Chcemy ich nauczyć, żeby szanowali pracę, bo nie dla wszystkich jest to naturalne. Powszechne powinno być przekonanie, że każdy, kto kończy szkołę, idzie do pracy. Tymczasem wzorce naszych uczniów bywają inne, bo pochodzą oni z różnych środowisk – czasem z tych niewydolnych społecznie. Niektóre wzorce są takie, że nie ma sensu pracować, bo przecież można iść do gminy czy do MOPS-u po zasiłek. Nasze zadanie polega więc na tym, aby nauczyć ich fachu i przekonać, że warto funkcjonować w środowisku zawodowym, a my damy im szansę na zatrudnienie. Dla absolwentów organizujemy coś w rodzaju „wspieranego zatrudnienia”, co oznacza, że przez kilka miesięcy odbywają oni staże pod opieką tzw. coachów. Ich zadaniem jest pomaganie absolwentom w odnalezieniu się na otwartym rynku pracy.



**Magiczny
Kraków**

Czyli, poza samą nauką zawodu, oferujecie też uczniom pomoc w znalezieniu zatrudnienia?

Tak, są to staże organizowane w zakładach pracy. Podczas tego „wspieranego zatrudnienia” absolwenci mają czas, aby pokazać pracodawcy, że są sumienni i potrafią dobrze wykonywać swoje zadania. Czas stażu daje naprawdę dużą szansę, aby nasz uczeń zdobył zaufanie i znalazł zatrudnienie. Projekt przynosi wiele pozytywnych efektów. Z roku na rok zwiększa się liczba naszych pracujących absolwentów. W nich rośnie wiara we własne siły i potrzeba podejmowania pracy zawodowej, a wśród pracodawców – chęć ich zatrudnienia.

Wczoraj spotkała mnie bardzo miła niespodzianka. Spotkałem naszą byłą uczennicę, która po ukończeniu szkoły odbyła staż, a teraz pracuje w restauracji należącej do znanej międzynarodowej sieci. Co więcej, pnie się w tej hierarchii zatrudnienia, co dla niepełnosprawnej dziewczyny jest sporym sukcesem. Ona ma z tego ogromną satysfakcję, a my się cieszymy, że – jako szkoła – osiągamy swój cel. Rozwiązaniem nie jest bowiem danie pieniędzy na te czy inne potrzeby, ale nauczanie młodych ludzi, jak mają zarobić na życie. Nasza oferta zawodów jest tak duża, że każdy uczeń może znaleźć coś na miarę swoich zainteresowań i możliwości.